

Sygn. akt XII Ga 69/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

**Przewodniczący – SSO Janusz Beim**

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: J. D.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydział IV Gospodarczy z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt IV GC 310/13/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda J. D. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Powód J. D. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 2.969 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za usługę prawną polegającą na sporządzeniu pozwu i zastępstwie procesowym w sprawie przeciwko M. W. (1) prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Krakowie pod sygn. akt V GC 1862/11/ S. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W dniu 24 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem, wnosząc o oddalenie powództwa i podnosząc, że powód otrzymał wynagrodzenie za prowadzenie wskazanej w pozwie sprawy w formie comiesięcznego ryczałtu, natomiast zasądzone tej sprawie koszty zastępstwa adwokackiego nie są mu należne, ponieważ zgodnie z ustną umową zlecenia przysługiwały one po wszczęciu postępowania egzekucyjnego i wyegzekwowaniu należności przez komornika, a w spornej sprawie powód nie złożył wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Wyrokiem wydanym dnia 24 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.969 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 717 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Niesporne było w sprawie, że przez kilka lat, do końca 2011 r. strony łączyła ustna umowa o stałą obsługę prawną. Z tytułu wykonywania tej umowy strona pozwana wypłacała powodowi wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 2.000

zł brutto miesięcznie w 2010 r. oraz 2.016,46 zł brutto miesięcznie w 2011 r. Umowa została rozwiązana za zgodnym porozumieniem stron z dniem 31 grudnia 2011 r. Strona pozwana zapłaciła całość wynagrodzenia ryczałtowego za ten okres. Bezsporne było także, że w toku współpracy stron, poza fakturami z tytułu wynagrodzenia ryczałtowego, powód, po zakończeniu postępowania egzekucyjnego lub dobrowolnej zapłacie należności przez dłużnika, wystawiał faktury obejmujące zasądzone koszty zastępstwa procesowego przed sądem i w postępowaniu egzekucyjnym. Poza sporem pozostawało także, że powód, w oparciu o pełnomocnictwo z dnia 9 sierpnia 2011 r., sporządził pozew przeciwko M. W. (1) i dalsze pisma procesowe oraz reprezentował stronę pozwaną przed sądem. Proces prowadzony był pod sygn. akt V GC 1862/11/S zakończył się wydanym dnia 5 listopada 2012 r., którym zasądzono na rzecz (...) sp. z o.o. w K. kwotę 14.874,65 zł z odsetkami oraz 2.417 zł tytułem kosztów procesu. Wyrokowi nadano klauzulę wykonalności.

W oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznań świadków Sąd Rejonowy ustalił, że po rozwiązaniu umowy zlecenia z końcem 2011 r. strony uzgodniły, że powód będzie reprezentował stronę pozwaną w toczących się już sprawach sądowych, jedynie do zakończenia procesów. Powód uzgodnił przy tym z P. W., reprezentującym stronę pozwaną, że nie będzie składał wniosków egzekucyjnych na podstawie tytułów uzyskanych po 2011 r. P. W. nie uzależnił zapłaty wynagrodzenia tytułem zastępstwa procesowego od zaistnienia jakichkolwiek okoliczności. Sąd ustalił, że po zakończeniu procesu powód przekazywał tytuł wykonawczy stronie pozwanej i wystawiał fakturę za zastępstwo procesowe przed sądem. Zgodnie z ustaleniami stron po wygaśnięciu umowy o stałą obsługę prawną powód nie był ani zobowiązany ani uprawniony do wszczynania i prowadzenia w imieniu strony pozwanej postępowań egzekucyjnych, mimo, iż był do tego upoważniony zgodnie z treścią pełnomocnictw udzielonych w 2011 r. Wynagrodzenie za postępowania egzekucyjne toczące się jeszcze po zakończeniu współpracy miało być wypłacone po wyegzekwowaniu należności. Sąd ustalił, że po zakończeniu sprawy V GC 1862/11/S w dniu 5 listopada 2012 r. powód poinformował o tym fakcie stronę pozwaną, nie podjął czynności mających na celu wyegzekwowanie zasądzonej kwoty, zaś pozwany nie spełnił świadczenia dobrowolnie. Pismem z dnia 18 stycznia 2013 r. strona pozwana wypowiedziała powodowi wszelkie pełnomocnictwa.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że kończąc w grudniu 2011 r. stałą współpracę w zakresie obsługi prawnej strony zawarły nową umowę zlecenia, na podstawie której powód świadczył usługi zastępstwa procesowego przed sądem w sprawach, w których już sporządził pozwy, a strona pozwana zobowiązana była do zapłaty wynagrodzenia z tego tytułu z chwilą zakończenia postępowania sądowego, niezależnie od tego czy koszty te zostały potem faktycznie wyegzekwowane. Sąd wskazał, że powód wykonał swoje zobowiązanie i wykazał zasadność roszczenia, a zatem powództwo podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 735 § 1 k.c. i art. 744 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Strona pozwana wniosła apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez uznanie roszczenia za zasadne, w sytuacji, gdy powód nie udowodnił za pomocą dowodów przewidzianych w k.p.c., a jedynie w oparciu o własne zeznania mające charakter dowodu pomocniczego, iż po rozwiązaniu umowy o stałą obsługę prawną ustalił ze stroną pozwaną, że wynagrodzenie za sprawy pozostające w toku będzie przysługiwało o uzyskaniu klauzuli wykonalności

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czego skutkiem jest ocena wiarygodności i mocy dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, a to doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia w znacznej mierze na zeznaniach powoda, które nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach świadków i są z nimi sprzeczne

- art. 744 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem powodowi należało się dodatkowe wynagrodzenie dopiero po wyegzekwowaniu całości należności strony pozwanej

- art. 328 k.p.c. z uwagi na niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka P. W.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podniosła, że powód nie udowodnił za pomocą dowodów z dokumentów lub zeznań świadków, że po zakończeniu umowy o stałą obsługę prawną strony uzgodniły, że za prowadzenie spraw po 2011 r. wynagrodzenie przysługiwać mu będzie po nadaniu wyrokowi klauzuli wykonalności a nie po ich wyegzekwowaniu. W ocenie apelującej zeznania strony, w szczególności zainteresowanej wynikiem procesu, nie mogą być traktowane na równi z innymi dowodami, zwłaszcza jeśli stoją z nimi w sprzeczności.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej, podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w toku procesu. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, zatem na podstawie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku z dnia 6 marca 2014 r. obejmować będzie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

W postępowaniu uproszczonym apelacja może być oparta jedynie na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c.).

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami strony obowiązane są udowodnić fakty, z których wywodzą skutki prawne. Jest nie tylko powinnością powoda przytoczenie dowodów na poparcie jego twierdzeń, ale i strony pozwanej. Strona pozwana zatem chcąc skutecznie zniweczyć roszczenie powoda musi przedstawić dowody na poparcie swojego stanowiska. W ocenie Sądu Okręgowego powód udowodnił, że za prowadzenie spraw sądowych po ustaniu umowy o stałą obsługę prawną przysługiwało mu wynagrodzenie w postaci zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego niezależnie od ich skutecznego wyegzekwowania. Zeznania powoda w tym zakresie zasługiwały na uznanie za wiarygodne, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że obie strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, a strona pozwana mimo zakończenia współpracy w 2011 r. zdecydowała się zlecić powodowi kontynuowanie wszczętych już procesów i nie wypowiedziała mu pełnomocnictw procesowych aż do stycznia 2013 r. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie twierdzeń jakoby powód świadczył miał usługę zastępstwa procesowego po wygaśnięciu umowy nieodpłatnie. Przyjęcie, że przez cały 2012 r. powód działał na rzecz strony pozwanej w procesach sądowych i nie otrzymywał za to wynagrodzenia jest niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz z charakterem łączącej strony umowy. Wszak zlecenie, stosownie do art. 735 § 2 k.c., ma charakter odpłatny. Skoro do końca 2011 r. za prowadzenie spraw przed sądem powód otrzymywał wynagrodzenie w formie ryczałtu, a wobec rozwiązania umowy o stałą obsługę prawną odpadła podstawa do wypłaty ryczałtu, to logicznym i zgodnym z doświadczeniem życiowym jest, że powodowi należała się zapłata za działanie w procesach na rzecz strony pozwanej. Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie, ponieważ osoba, która odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązana jest udowodnić fakty wskazujące, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, Lex nr 233051). Zatem to strona pozwana powinna była udowodnić, że strony inaczej ukształtowały (do czego były uprawnione) ten stosunek zobowiązaniowy.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony i nie może odnieść skutku. Wskazany przepis dotyczy oceny dowodów i statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Strona pozwana uchybienia temu przepisowi upatruje w uznaniu przez Sąd I instancji za wiarygodne w całości zeznań powoda, mimo, iż był on zainteresowany wynikiem

sprawy. Tak sformułowany zarzut jest nietrafny, ponieważ dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie oceny dowodów. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie konkretne kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23.01.2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Tymczasem strona pozwana podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie wykazała, by Sąd Rejonowy naruszył zasady logiki i doświadczenia życiowego dokonując oceny dowodów z zeznań powoda. Samo przekonanie strony pozwanej, że powód złożył zeznania o określonej treści, tak, aby wykazać zasadność swojego roszczenia nie jest wystarczające do podważenia ich wiarygodności. Chcąc skutecznie podważyć zeznania powoda apelująca powinna wskazać w jakim zakresie są one sprzeczne z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i z jakich przyczyn, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nie przysługują im walor wiarygodności. Tymczasem strona pozwana poza powołaniem się na wybrane orzecznictwo nie wyjaśniła dlaczego na gruncie niniejszej sprawy zeznania powoda nie są wiarygodne. Tu wskazać trzeba, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury negowanie a priori znaczenia dowodowego zeznań strony w przewidywaniu jej subiektywnego nastawienia stanowi naruszenie art. 299 k.p.c., bowiem sąd orzekający ma możliwość krytycznej oceny zeznań strony przy uwzględnieniu stopnia jej subiektywizmu (por. orzeczenie z dnia 22.08.1950 r., C 147/50). Nadto nie może uchodzić uwadze i to, że na gruncie niniejszej sprawy oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z zeznań powoda było niezbędne, a to wobec faktu, że strony zawarły ustną umowę o stałą obsługę prawną. Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 124/07 (niepubl.) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że potrzeba lub zbędność przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.) indywidualizuje się w konkretnej sprawie, na tle istniejących uwarunkowań. Podobnie w orzeczeniu z dnia 29 czerwca 1962 r., I CR 407/62 (RPEiS 1964, z. 1, s. 388) SN podkreślił, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron uzależnione jest od tego, czy w danych warunkach zachodzi rzeczywista potrzeba skorzystania z tego rodzaju środka dowodowego w celu wyjaśnienia prawdy, i pod tym kątem widzenia powinna być oceniana. Niewyjaśnienie faktów istotnych dla treści rozstrzygnięcia sprawy powoduje, że niezbędne staje się przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron (zob. wyroki SN z dnia 7 października 2003 r., IV CK 28/02, niepubl. oraz z dnia 19 stycznia 2005 r., I CK 467/04, niepubl.). Nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron może prowadzić do naruszenia art. 299 k.p.c. wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron - mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich albo nawet bez takiego wniosku - mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (por. wyrok SN z D. 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, Lex nr 1026622, a także wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 369/09, Lex nr 570129).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, przy uwzględnieniu kontekstu sytuacyjnego sprawy ocenił zeznania powoda oraz inne przeprowadzone dowody i na ich podstawie ustalił stan faktyczny w sprawie. W szczególności prawidłowo ustalił Sąd, że po ustaniu z dniem 31 grudnia 2011 r. umowy o stałą obsługę prawną strony ustnie uzgodniły, że powód będzie nadal prowadził na rzecz strony pozwanej sprawy już toczące się przed sądami, ale po ich zakończeniu i uzyskaniu tytułu egzekucyjnego nie będzie składał wniosków egzekucyjnych, mimo, iż wedle treści udzielonych mu dotychczas pełnomocnictw był do tego uprawniony. Trafnie również, w świetle zasad doświadczenia życiowego, ustalił Sąd, że za prowadzenie spraw sądowych po 2011 r. powodowi, zgodnie z ustną umową ze stroną pozwaną, przysługiwało wynagrodzenie w postaci zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego niezależnie od tego czy zostały one wyegzekwowane. Nielogicznym, niewiarygodnym i sprzecznym z doświadczeniem życiowym byłoby uznanie, jak wywodzi strona pozwana, że powód za prowadzenie procesów sądowych po zakończeniu stałej współpracy nie otrzymywał wynagrodzenia. Wszak sprawa o sygn. akt V GC 1862/11/S toczyła się przez prawie 11 miesięcy po ustaniu współpracy w zakresie obsługi prawnej, wydany wyrok był korzystny dla strony pozwanej, co oznacza, że powód rzetelnie wykonywał swoje obowiązki. W tej sytuacji brak uzasadnienia dla przyjęcia twierdzeń strony pozwanej, że powód prowadził sprawę nieodpłatnie.

Również zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. jest nieuzasadniony. Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 408, akapit 2) przyczyny, dla których odmówił wiarygodności zeznaniom świadka P. W.. Ponieważ Sąd

Rejonowy obszernie wyjaśnił powody uznania zeznań tego świadka za nieprzekonywujące, zbędne jest powtarzanie tej argumentacji.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 744 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba, że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. Skoro powód wykonał zlecenie polegające na reprezentowaniu strony pozwanej w postępowaniu w sprawie V GC 1862/11/S prowadzonej po ustaniu umowy o stałą obsługę prawną, a przy tym stosownie do uzgodnień ze stroną pozwaną w sprawach prowadzonych po 2011 r. miał nie składać wniosków egzekucyjnych, to wynagrodzenie przysługiwało mu po zakończeniu postępowania sądowego. Wszak ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ustalenia stron, iż zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego mógł powód skutecznie żądać dopiero po ich wyegzekwowaniu obowiązywały w czasie, gdy strony łączyła umowa o świadczenie stałej obsługi prawnej i dotyczyły wyroków zapadłych do końca 2011 r. Natomiast rozwiązując umowę strony zmodyfikowały te ustalenia i uzgodniły, że powodowi zasądzone koszty zostaną wypłacone po nadaniu wyrokowi klauzuli wykonalności, niezależnie od ich faktycznego wyegzekwowania.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.

Stosując zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik sprawy o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

SSR A. Juskiewicz